

Sygn. akt V GC 154/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR J. Dams

Protokolant: S. Poborczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 r. w Dzierżoniowie na rozprawie sprawy

z powództwa :

(...) S. A. w L.

przeciwko:

(...) S. A. w W.

o zapłatę 2.920,25 zł

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 568,90 zł (pięćset sześćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 20 maja 2013 r. do dnia zapłaty

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie

III. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 176,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygn. akt V GC 154/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 stycznia 2014r. (...) S.A. w L. domagało się od (...) S.A. w W. zapłaty kwoty 2 920,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 19 maja 2013r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu żądania podało, że w wyniku kolizji drogowej z dnia 19 kwietnia 2013r., spowodowanej przez osobę trzecią, E. N. poniosła szkodę w wysokości 7 311,22 zł (wynika z kalkulacji w systemie EurotaxGlass's), odpowiadającą kosztom naprawy brutto pojazdu P. (...) o nr rej. (...). Sprawcę szkody łączyła ze stroną pozwaną umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC pojazdów mechanicznych i na jej podstawie pozwana, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, przyznała E. N. odszkodowanie w kwocie 4 390,97 zł, tj. o 2 920,25 zł niższej od poniesionej szkody. Strona pozwana wyceniła szkodę także w systemie EurotaxGlass's, jednakże zastosowała 45 % tzw. urealnienia na części oryginalne oraz przyjęła stawkę za roboczogodzinę na poziomie 70 zł. Właściciel pojazdu nie zgodził się z ustaleniem dotyczącym wysokości szkody i w dniu 5 października 2013r. sprzedał wierzycelność względem strony pozwanej K. D., a ten z kolei sprzedał ją w dniu 23 października 2013r. stronie powodowej. Powódka wyjaśniła, że między stronami nie ma sporu co do zakresu naprawy uszkodzonego pojazdu, ale co do ceny części (ewentualnie ich rodzaju) oraz co do wysokości stawki za roboczogodzinę.

W odpowiedzi na pozew złożonej dnia 5 marca 2014r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Zarzuciła, że ustalone przez nią odszkodowanie w kwocie 4 390,97 zł uwzględnia przeciętne ceny części zamiennych i robocizny na rynku lokalnym właściciela pojazdu i pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku. W ocenie pozwanej miernikiem wysokości szkody wg art.363 § 2 k.p.c. winny być przeciętne, a nie maksymalne ceny

rynkowe. Nadto wskazała, że obniżenie cen części zamiennych z poziomu (...) ma swoje uzasadnienie w zasadach doświadczenia życiowego, zgodnie z którymi dokonanie naprawy w nieautoryzowanych warsztatach, poza siecią (...), umożliwia przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody. Pozwana zarzuciła także, że żądanie odsetek za opóźnienie w wypłacie odszkodowania od dnia 19 maja 2013r. jest nieuzasadnione - skoro właściciel pojazdu zgłosił szkodę w dniu 19 kwietnia 2013r., odsetki winny być liczone najwcześniej od 20 maja 2013r., tj. z upływem 30-dniowego terminu z art.14 ust.1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. N. była w kwietniu 2013r. właścicielką samochodu marki P. (...) o nr rej. (...). W dniu 19 kwietnia 2013r. jej pojazd w wyniku kolizji drogowej uległ uszkodzeniu w zakresie zderzaka przedniego, lampy przedniej lewej i błotnika przedniego lewego.

Sprawcą szkody była osoba trzecia, legitymująca się ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielonym przez (...) S.A. w W., polisa (...).

(dowód: okoliczności bezsporne;

akta szkody (...), k.51-71)

Strona pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne. W jego wyniku ustaliła, iż wartość odszkodowania, skalkulowana przy udziale systemu (...)’S (kalkulacja z dnia 24 kwietnia 2013r.), wynosi 4 390,97 zł brutto. Kwotę tę zapłaciła poszkodowanej w końcu kwietnia 2013r. W wycenie przyjęto stawkę za 1 rbg w wysokości 70 zł oraz urealnienie na części oryginalne P. (okładzina zderzaka, uchwyt, nadkole wewnętrzne, wspornik reflektora i wnęka koła – część zewn.) w wysokości 45 %. Dostawcą pozostałych przewidzianych w wycenie części zamiennych miała być firma (...)– nie byłyby to więc części oryginalne producenta pojazdu.

(dowód: kosztorys – (...)’S nr (...), k.20-22, 62-63;

decyzja z dnia 25.04.2013r., k.61)

Wysokość szkody poniesionej przez właściciela pojazdu wyniosła 4 959,87 zł brutto. Uwzględnia ona zastosowanie przy naprawie części zamiennych oryginalnych oraz częściowo alternatywnych w jakości (...) (tu wspornik zderzaka i listwa ochronna) oraz tytułem robocizny średni dla rynku lokalnego ryczałt w łącznej kwocie 950 zł brutto (w tym 150 zł za wymianę błotnika przedniego lewego i zderzaka przedniego z przezbrojeniem, 100 zł za wymianę wnęki koła cz. zewn., 350 zł za lakierowanie błotnika przedniego z wygubieniem różnicy odcienia, materiał + robocizna, i 350 zł za lakierowanie zderzaka przedniego, materiał + robocizna).

Naprawa samochodu z zastosowaniem części zarówno oryginalnych, jak i alternatywnych o jakości (...) (w przyjętym przez biegłego zakresie) jest uzasadniona wiekiem eksploatacyjnym pojazdu i koniecznością przywrócenia mu założonych przez producenta parametrów techniczno – eksploatacyjnych.

(dowód: opinia biegłego sądowego S. C., k. 99-100, 124-129)

W dniu 5 października 2013r. E. N. sprzedała wierzytelność odszkodowawczą względem strony pozwanej K. D., a ten z kolei sprzedał ją w dniu 23 października 2013r. stronie powodowej.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności z 7.10.2013r., k.15-16;

umowa przelewu wierzytelności z 23.10.2013r., k.14)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie co do kwoty 568,90 zł.

W sprawie bezspornym było, że pozwana, która w dniu 19 kwietnia 2013r. udzielała ochrony ubezpieczeniowej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy kolizji, zobowiązana była do naprawy szkody odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu P. (...) o nr rej. (...).

Istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, jaka kwota przysługiwała poszkodowanej (a poprzez nią cesjonariuszowi) z tytułu naprawy pojazdu, przy czym nie przedstawiła ona ubezpieczycielowi rachunków za dokonaną naprawę. Podkreślić należy, że między stronami nie było sporu co do zakresu szkody, ale dotyczył on rodzaju części zamiennych niezbędnych do naprawy (oryginalne bądź alternatywne o różnym pochodzeniu) oraz stawki pracochłonności. Jak wynikało z porównania kosztorysów naprawy, opracowanych przez strony postępowania, strona powodowa przyjęła stawkę pracochłonności na poziomie 100 zł netto za 1 rbg oraz wszystkie nowe oryginalne części zamienne (o symbolu O), natomiast strona pozwana przyjęła stawkę pracochłonności na poziomie 70 zł netto za 1 rbg oraz wprawdzie nowe części zamienne, jednakże tylko część z nich oryginalnych (o symbolu O), a pozostałe o pochodzeniu alternatywnym od innego producenta niż P.. Nadto w odniesieniu do oryginalnych części strona pozwana zastosowała „urealnienie” na poziomie 45 %.

Analizując przeprowadzone w sprawie dowody Sąd za podstawę swoich ustaleń, dotyczących wysokości należnego odszkodowania, przyjął opinię oraz uzupełnienie opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej S. C. (k. 99-100, 124-129). Biegły w sposób wiarygodny uzasadniał, iż wysokość szkody poniesionej przez właściciela pojazdu wyniosła 4 959,87 zł brutto. Kwotę tą ustalono z uwzględnieniem zastosowania przy naprawie części zamiennych oryginalnych oraz częściowo alternatywnych w jakości (...) (tu tylko wspornik zderzaka i listwa ochronna, których wartość przyjęto jak w kosztorysie strony pozwanej, tj. w kwocie 48,62 zł + 121,25 zł = 169,87 zł, zamiast w pierwotnie ustalonej przez biegłego kwocie 175 zł + 350 zł = 525 zł). Odnośnie kosztów robocizny biegły nie opowiedział się za żadną konkretną stawką rynkową pracochłonności, gdyż wywiódł, że zakłady usługowe na rynku lokalnym Kotliny K. w zakresie napraw nadwoziowych obłachowania i wyposażenia zewnętrznego pojazdów oferują zleceniodawcom proste rozliczenie ryczałtowe, tj. w przypadku spornego zakresu naprawy: 150 zł za wymianę błotnika przedniego lewego i zderzaka przedniego z przebrojeniem, 100 zł za wymianę wnelki koła cz. zewn., 350 zł za lakierowanie błotnika przedniego z wygubieniem różnicy odcienia (materiał + robocizna) i 350 zł za lakierowanie zderzaka przedniego (materiał + robocizna), co daje łącznie 950 zł brutto. Lokalne zakłady rzemieślnicze nie stosują zdaniem biegłego żadnych norm pracochłonności, bo takich czasowych norm usług rzemieślniczych nie ma. Biegły ustalił, że tylko w trzech zakładach rzemieślniczych m. S. i okolicy oprócz rozliczenia ryczałtowego stosowane są kosztorysy naprawy wg programu (...)’S i tylko w przypadkach tzw. rozliczeń bezgotówkowych z ubezpieczycielem. Stosowanie takich zasad w stosunku do pozostałych kontrahentów byłoby dla tych zakładów nieopłacalne, gdyż zachwiałoby korzystną dla nich równowagę między popytem a podażą. Jednocześnie biegły wskazał, że przeprowadził rozmowy z szefami samochodowych zakładów naprawczych co do wyceny istotnej naprawy i wszystkie otrzymane odpowiedzi oscylowały wokół wyceny biegłego (950 zł z opcją utargowania dalszych 10 %). Wśród zakładów tych biegły wymienił: 1/ A. –. N. K. F. w Ż., 2/ (...) SERWIS (...) w S. i 3/ A. N.A. L. w K..

W ocenie Sądu żadna ze stron nie zdołała podważyć uzupełnionej opinii biegłego w sposób, który powodowałby uzasadnione wątpliwości co do jej wiarygodności (strona pozwana nie złożyła żadnych zarzutów do opinii uzupełniającej). Strona powodowa nie zaoferowała dowodów, z których by wynikało, że na rynku lokalnym funkcjonują zakłady naprawcze, które w typowym rozliczeniu z klientami (innymi niż ubezpieczyciele) stosują stawki wynikające z kosztorysu (...)’S bądź jakiegokolwiek innego, nie zaś wskazane przez biegłego stawki ryczałtowe. Jednocześnie Sąd podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu uchwały SN z dnia 13.06.2003r., sygn. III CZP 32/03, zgodnie z którym poszkodowany ma prawo wyboru warsztatu naprawczego i powierzenia mu naprawy swojego samochodu. Warsztaty mogą zaś posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Nie można jednak przyjąć, że poszkodowany będzie mógł domagać się jakichkolwiek, choć nawet faktycznie poniesionych, kosztów prac naprawczych samochodu. Uprawnienia poszkodowanego nie są bowiem absolutne. Powstaje potrzeba odpowiedniej selekcji takich kosztów i ich odpowiedniej weryfikacji na podstawie zobiektywizowanych kryteriów, jakimi są np. stawki stosowane przez warsztaty określonej kategorii na danym rynku lokalnym. Poszkodowany, zgodnie z art.354 § 1 k.c. oraz art.355 § 1 k.c., obowiązany jest dołożyć należytej staranności

przy wyborze zakładu naprawczego i działać tak, jak jest „ogólnie wymagane” w stosunkach danego rodzaju. Od racjonalnie działającego poszkodowanego należy zatem wymagać, aby dbał w identyczny sposób o interesy drugiej strony zobowiązania, jak o swoje własne. Można więc stwierdzić, że racjonalny uczestnik obrotu gospodarczego będzie optymalizował swoje wydatki, szukając warsztatu oferującego optymalną cenę za pożądaną przez siebie jakość. Można również wymagać, aby podmiot danego stosunku zobowiązaniowego zorientował się, czy inne warsztaty oferują tak samo wysokie stawki i ceny. W przeciwnym razie narazi się na zarzut przyczynienia się do zwiększenia rozmiarów szkody (art.362 k.c.). Zatem nie można na ubezpieczyciela sprawcy szkody nałożyć obowiązku zwrotu kosztów, które przekraczają normalne i zwykle przyjęte stawki na danym terenie w zakładach naprawczych danej kategorii, albowiem prowadzi to do naruszenia przepisu art.361 § 1 k.c. Skoro zatem z opinii biegłego S. C. wiarygodnie wynika, że na rynku lokalnym, właściwym dla miejsca zamieszkania poszkodowanej, funkcjonują powszechnie ryczałtowe stawki za naprawę blacharską, które biegły w odniesieniu do pojazdu poszkodowanej określił na łączną kwotę 950 zł, to powódka nie może się skutecznie domagać, by wbrew regułom tego rynku koszty niezbędnej naprawy oszacowane zostały pomimo wszystko według stawek kosztorysowych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przepisów art.361 k.c. w zw. z art.13 ust.2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...)), powództwo podlegało uwzględnieniu co do kwoty 4 959,87 zł - 4 390,97 zł = 568,90 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art.481 k.c. oraz art.14 ust.1 ustawy z 22.05.2003r., a zatem z uwzględnieniem 30-dniowego terminu zapłaty odszkodowania, który upływał w dniu 19 maja 2013r. (pierwszym dniem opóźnienia był dopiero 20 maja 2013r.).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art.98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art.100 k.p.c. Strona powodowa, która wygrała spór w części 19,48 %, poniosła całą opłatę stosunkową od pozwu (147 zł), wynagrodzenie radcy prawnego według stawki minimalnej (600 zł), opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz wydatki postępowania w kwocie 390,39 zł + 420,42 zł = 810,81 zł. Natomiast strona pozwana, która wygrała spór w części 80,52 %, wносиła o zwrot kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, co obejmuje wynagrodzenie radcy prawnego według stawki minimalnej (600 zł). Zatem wskutek stosunkowego rozdzielenia poniesionych kosztów zasądzone od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę $600 \text{ zł} \times 80,52 \% - 1 574,81 \text{ zł} \times 19,48 \% = 176,35 \text{ zł}$.